

szacunku wyrazy głębokiego

Odpreżenie w kryzysie kubańskim

Świat wobec nowych propozycji

Odpreżenie — jest to pierwszy wniosek, do jakiego dochodzi cała niemal prasa światowa. Większość dzienników wyraża opinię, że rozwiązanie kryzysu kubańskiego otwóży może drogę do rokowań na temat rozbrojenia, stref bezatomowych, zakazu doświadczeń nuklearnych itd. Wielu publicystów zwraca również uwagę na doniosłą rolę, jaką odegrał premier Chruszczow. Głosy na ten temat można znaleźć zwłaszcza w prasie angielskiej i francuskiej.

„Daily Telegraph” pisze, że po tygodniu kryzysu „sytuacja przedstawia się następująco: 1) Rosja zgodziła się wycofać rakiety... 2) Rosja ma zapewnienie, że USA nie dokonają inwazji na Kubę, jeżeli nie stanie się ona bazą wojskową... 3) otwarta została droga do rokowań, prawdopodobnie na szczycie, na temat całego zagadnienia stosunków między wschodem a zachodem”.

Dziennik „The Guardian” w artykule redakcyjnym wzywa do przystąpienia z nowym zasobem energii do rokowań rozbrojeniowych, wskazując, że znajdzie się w nich „miejsce na stopniowe zlikwidowanie baz wojskowych na obcych terytoriach, a także na sprawę utworzenia stref bezatomowych”.

„Jeżeli Ameryka jest rozsądna — pisze „Daily Mirror” — to zlikwiduje swą ekonomiczną i polityczną presję na reżim kubański”.

W „Financial Times” czytamy: „Po tej konfrontacji dwóch wielkich mocarstw świata — czy nie można obecnie powołać

otworzyć drogi do rozsądnego pokojowego uregulowania spraw między Wschodem a Zachodem?”.

„Daily Herald” podkreśla, że premier Chruszczow „poruszył w czasie kryzysu kubańskiego ogólny problem baz”.

Jak donosi waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwirer, cała poniedziałkowa prasa amerykańska stała pod znakiem likwidacji kryzysu kubańskiego. Opublikowała ona pełny tekst listów wymienionych przez premiera Chruszczowa i prezydenta Kennedy'ego oraz zamieściła wiele komentarzy i artykułów, omawiających rozmaite aspekty i konsekwencje tego doniosłego wydarzenia. Dzienniki podkreślają ulgę, z jaką wiadomość o porozumieniu kubańskim przyjęta została w społeczeństwie amerykańskim oraz informują o uznaniu, z jakim stanowisko ZSRR spotkało się za granicą, ale jednocześnie nawołują do ostrożnego wycekiwania na dalszy rozwój wydarzeń.

James Reston pisze w „New York Times”, że — zdaniem Kennedy'ego — rozwiązanie kryzysu kubańskiego jest „honorowym porozumieniem tylko w jednym izolowanym punkcie zimnej wojny”.

„Baltimore Sun” w artykule wstępnym stwierdza, że ludzkość może czerpać otuchę z faktu, że „udało się w sposób bezpieczny i honorowy zapobiec katastrofie”.

Na marginesie uregulowania sprawy kubańskiej większość dzienników snuje utrzymane w ostrożnie optymistycznym tonie horoskopy na przyszłość. „Jeśli kryzys kubański rzeczywiście zostanie zlikwidowany w duchu pojednania i dobrej woli — pisze „Washington Post” — nowa era zaświtać może ludzkości... Jeśli utrzyma się ten duch wzajemnego zrozumienia i kompromisu, to rozsądne uregulo-

wanie sprawy Berlina oraz stały postęp w kierunku rozbrojenia okazały się całkowicie w sferze możliwości”.

„New York Times” stwierdzając, że decyzja premiera Chruszczowa była godna wielkiego meża stanu, podkreśla, iż doprowadzić ona może „nie tylko do rozwiązania kryzysu kubańskiego, lecz również do rozstrzygnięcia szerszych problemów dzielących Wschód i Zachód”. Dziennik wyraża pogląd, że „wyeliminowanie kryzysu kubańskiego może okazać się punktem zwrotnym w zimnej wojnie. Prezydent Kennedy i premier Chruszczow wyrazili gotowość wznowienia dyskusji w takich kwestiach, jak odpreżenie między NATO i krajami Układu Warszawskiego, dyskusji, która z natury rzeczy objąć musi Berlin. W perspektywie jest również nowe podejście do zakazu doświadczeń nuklearnych... a nade wszystko kontrolowanego rozbrojenia. Porozumienie w takich sprawach — kontynuuje dziennik — rozwiąże sprawę wszystkich baz, nie wyłączając tureckich”.

„Paris Jour” pisze co następuje: „Nasuwa się wręcz pytanie, czy Kennedy nie zostanie przestępcą w nowej, rozpoczynającej się teraz fazie... Chruszczow jest w oczach wszystkich rzecznikiem umiaru. Jest to bardzo ważne w chwili, gdy idzie o znalezienie poparcia i pozyskanie głosów w przewidywaniu wielkich rokowań międzynarodowych. PAP

Zbiornik w Dębem napelnia się wodą

W niedzielę rozpoczęło się spiętrzanie wody w zbiorniku w Dębem koło Warszawy. Na uroczystość przybył m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski. Spiętrzanie wody w zbiorniku potrwa ok. 12 dni.

Przewiduje się, że w ciągu 2 tygodni uruchomiony zostanie pierwszy turbozespół o mocy 5 MW. W końcu bieżącego roku ruszy następny turbozespół, a pozostałe dwa — na początku 1963 r. Cała inwestycja w Dębem, która będzie mieć ogromne znaczenie dla gospodarki województwa warszawskiego i Stolicy — zostanie zakończona w połowie przyszłego roku.

Spiętrzanie wody Bugu i Narwi zabezpieczy przed powodziami ok. 12 tys. ha gruntów ornych i łąk. (PAP)

Eksport do Mongolii

28 października br. w Ulan Bator podpisany został w ramach obowiązującej umowy wieloletniej na lata 1961—1965 między Polską a Mongolską Republiką Ludową — protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na rok 1963.

Polska dostarczać będzie Mongolii: samochody osobowe, przyczepy, różnego rodzaju obrabiarki, koparki, rozmaite maszyny i urządzenia, brezent, tkaninę opakowaniową, odzież i konfekcję.

Eksport Mongolii do Polski obejmować będzie: wełnę owczą, sierść wielbłądzia, włosy koni, kazeinę, różne surowce skórne i futrzarskie oraz inne towary.

Oświadczenie rządu kubańskiego

W niedzielę w południe premier Fidel Castro ogłosił następującą deklarację rządu kubańskiego: „W związku z oświadczeniem złożonym przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Kennedy'ego w odpowiedzi na list premiera Związku Radzieckiego, N. Chruszczowa, iż Stany Zjednoczone byłyby gotowe, po zawarciu odpowiednich układów za pośrednictwem Narodów Zjednoczonych, odwołać zarządzoną blokadę i udzielić gwarancji, iż nie będzie inwazji na Kubę, oraz w związku z ogłoszoną przez premiera Chruszczowa decyzją wycofania z terytorium Kuby urzędu strategicznej broni obronnej, rewolucyjny rząd Kuby oświadcza, że nie zaistnieje gwarancje przeciwko agresji na Kubę, o których mówi prezydent Kennedy, jeżeli poza zakończeniem blokady morskiej nie zostaną zastosowane m. in. następujące środki:

3) położenie kresu wszystkim pirackim atakom, których punktem startu są bazy na terytorium USA i Puerto Rico;

4) położenie kresu wszelkim naruszaniu naszej przestrzeni powietrznej i wód terytorialnych przez samoloty i okręty wojenne USA;

5) wycofanie się z bazy morskiej w Guantanamo i zwrot terytorium kubańskiego okupowanego przez Stany Zjednoczone”. (PAP)

Rokowania „szóstki” w impasie

Dziennik „Daily Telegraph” pisząc o rokowaniach w sprawie przyłączenia się W. Brytanii do Wspólnego Rynku stwierdza m. in., iż w rokowaniach tych wystąpiły poważne trudności, związane z brytyjskim systemem subsydiowania farmerów, który jest sprzeczny z zasadami „szóstki”.

W związku z tym dziennik zaznacza, że „szóstka” przyjęła wyraźnie sztywniejszą linię postępowania nie tylko w kwestii rolnictwa, ale również w kwestii ogólnego importu z krajów Commonwealtu. Jeśli polityka ta się nie zmieni i nie stanie się bardziej giętka, to zdaniem dziennika rokowania brukselskie mogą się załamać. (PAP)

Nowatorzy rolnictwa mają głos

Pod takim hasłem ogłosiliśmy 2 października br. ankietę dla rolników-praktyków na cztery wybrane zagadnienia rolne: Jak uzyskuję wysoką wydajność pastwisk i łąk kośnych? Jak zwiększam zbiory ziemniaków w gospodarstwie? Jak korzystać przynosi uprawa pszenicy? Co zrobiłem dotychczas w zakresie postępu technicznego w gospodarstwie i jak sobie wyobrażam dalsze mechanizowanie prac polowych i podwórzowych?

Na podkreślenie zasługuje fakt, że producenci gospodarze zrozumieli w pełni społeczny awans ankiety, zrozumieli, że chodzi tu o upowszechnienie najlepszych metod agrotechnicznych i organizacyjnych oraz sposobów i środków przy pomocy których zaprowadza się w gospodarstwach mechanizację, ułatwiającą i przyspieszającą pracę na roli, w hodowli i w kuchni. Wypowiedzi na pływają, wydrukowaliśmy już w wydaniu terenowym (wydanie AB) osiem opracowań.

Pragniemy ich wydrukować ok. 25, z różnych rejonów naszego województwa, aby dać możliwość pełen przekrój metod agrotechnicznych, stosowanych dla każdego rejonu, dla każdego — a przecież różnych — warunków glebowych i mikroklimatycznych.

Zachęcamy więc rolników-praktyków do udziału w naszej ankiecie, prosimy o dalsze nadsyłanie szczegółowych wypowiedzi. Przy pominięciu, że na autorów prac ankietowych czekają cenne nagrody rzeczowe: PRALKA, ODKURZACZ, ROWER, ZEGAREK, SZYB KOWAR oraz 5 nagród dodatkowych, ufundowanych przez instytucje i organizacje rolnicze: BIBLIOTEKA, WARTOŚCI 700 ZŁ, AKTÓWKA Z WIECZNYM PIÓREM, ZEGAR SCIENNY „JUBILER”, RADIO-APARAT „KOS” i TECZKA SKÓRZANA.

Czekamy na listy z wypowiedziami!

Proces kidnaperów małego Peugeot'a

W dniu dzisiejszym w Wersalu rozpoczyna się proces przeciwko dwóm kidnaperom francuskim, 39-letniemu Pierre Larcherowi i 25-letniemu Raymondowi Rollandowi, którzy oskarżeni są o uprowadzenie w 1960 roku, syna francuskiego magnata samochodowego Rolanda Peugeot'a, Erica. Jak wiadomo Eric Peugeot został zwrócony ojcu po wypłaceniu okupu w wysokości 500 tys. nowych franków. Przypuszcza się, że obaj kidnaperzy skazani zostaną na karę więzienia do 20 lat.

Koziołki płacą

W 285 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 28 bm., nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Ustalono 10 wygranych z czterema trafieniami po zł 15.956; 989 wygranych z trzema trafieniami po zł 161; 16.832 wygrane z dwoma trafieniami po zł 11.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestnikami z powiatu słupskiego rozlosowano 2 nagrody specjalne. Nagrody te wygrali (w nawiasach nr nr kolektury i banderoli) 1. Motocykl WFM 133 8334/III Pawlicka Bolesława, Zagórów Targowisko 49. 2. Radioodbiornik 143 95909/ab Maciejewski Mieczysław, Bielawy pow. Słupca.

Dla uczestników gier listopadowych „Koziołki” ufundowały 58 cennych nagród, główna wygrana — samochód osobowy

„SYRENA”

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Bogdan Dohnke

Wymiana listów między szefami rządów USA i ZSRR

Sobotnia odpowiedź Kennedy'ego

W niedzielę 28 bm. ogłoszono w Waszyngtonie tekst listu prezydenta Kennedy'ego do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa. Oto skrót listu:

Szanowny Panie Przewodniczący:

Przeczytałem Pana list z 26 października z dużą uwagą i witam z zadowoleniem Pana oświadczenie, iż dąży Pan do znalezienia szybkiego rozwiązania problemu. Jednakże pierwszą rzeczą, jaką należy uczynić — to zaprzestać robót na bazach rakiet ofensywnych na Kubie i zdemontować pod skuteczną kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych wszystkie rodzaje broni znajdujące się na Kubie i posiadające charakter ofensywny.

Gdy czytałem Pana list doszedłem do wniosku, że kluczowe elementy Pana propozycji, które, o ile je zrozumiałem są ogólnie biorąc do przyjęcia — sprowadzają się do tego:

1. Wy zgodzicie się usunąć te rodzaje broni z Kuby pod odpowiednią inspekcją i nadzorem Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyjąć zobowiązanie, przy odpowiednich gwarancjach, że dalsza dostawa takich rodzajów broni na Kubę zostanie przerwana.

2. My ze swej strony zgodzimy się — po osiągnięciu za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych odpowiedniego porozumienia dotyczącego gwarancji wykonania i utrzymania w mocy tych zobowiązań — a) szybko odwołać kwarantannę stosowaną w chwili obecnej i b) dać zobowiązanie, że wyrzekamy się inwazji na Kubę.

Niedzielný list Chruszczowa

Poniżej zamieszczamy skrót niedzielnego listu premiera N. S. Chruszczowa do prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Otrzymałem Pański list z 27 października br. Wyrażam zadowolenie i uznanie za przejawione przez Pana poczucie umiaru i zrozumienie ciężkiej na Panu odpowiedzialności za utrzymanie pokoju światowego.

Dobrze rozumiem zaniepokojenie Pana i narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki wywołane tym iż broni, którą Pan nazywa ofensywną, jest rzeczywiście groźną bronią.

Chciałbym ponownie oświadczyć, że Stany Zjednoczone są bardzo zainteresowane sprawą osłabienia napięcia i przerwania wysiłku zbrojeń. Jeżeli list Pański oznacza, że gotowi jesteście przedyskutować zagadnienie osłabienia napięcia w skutkach między NATO a Układem Warszawskim, to my będziemy całkowicie gotowi rozpatrzyć z naszymi sojusznikami wszelkie pożyteczne propozycje.

Muszę jednak podkreślić, że pierwszym elementem powinno być przerwanie prac w bazach rakietowych na Kubie i podjęcie kroków przy zastowaniu skutecznego gwarancji międzynarodowych w kierunku demontażu tego rodzaju broni. Kontynuowanie tego zagrożenia lub przewlekanie obecnej dyskusji dotyczącej Kuby poprzez wiązanie tych problemów z szerszymi zagadnieniami bezpieczeństwa europejskiego i światowego, doprowadzi niewątpliwie do pogłębienia kryzysu kubańskiego i stworzy poważne ryzyko dla pokoju na całym świecie. Z tego względu mam nadzieję, że dojdziecie szybko do porozumienia zgodnie z tezami zawartymi w niniejszym liście, jak również w Pańskim piśmie z 26 października. (PAP)

W zakończeniu chcę poruszyć sprawę uregulowania stosunków między NATO a państwami Układu Warszawskiego, o czym Pan wspomina. Mówiliśmy już o tym dawno i gotowi jesteśmy kontynuować z Panem wymianę poglądów na ten temat i znaleźć rozsądne rozwiązanie. Pragniemy także kontynuować wymianę poglądów w sprawie kazu broni atomowej i termojądrowej w sprawie powszechnego rozbrojenia oraz innych zagadnień dotyczących złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Panie Prezydencie, ufam pańskiemu oświadczeniu, z drugiej jednak strony są nieodpowiedzialni ludzie, którzy pragnęliby obecnie dokonać inwazji na Kubę, a tym samym rozpętać wojnę. Jeżeli podejmujemy praktyczne kroki i mówimy o demontażu i ewakuacji odpowiednich środków z Kuby, to czyniąc to pragniemy jednocześnie wzbudzić w narodzie kubańskim

dalszych prac na stanowiskach przeznaczonych do rozmieszczenia broni, wydał nowe polecenie, aby broń, którą Pan nazywa ofensywną, zdemontować, przygotować do transportu i odesłać do Związku Radzieckiego.

Z szacunkiem i zaufaniem odnoszę się do Pańskiego oświadczenia zawartego w Pańskim liście z 27 października 1962 roku, iż nie będzie dokonana żadna napaść na Kubę, iż nie będzie inwazji, i to nie tylko ze strony Stanów Zjednoczonych, lecz także ze strony innych państw półkuli zachodniej, jak to powiedziano w tym samym Pańskim liście. Tak więc odpadają też motywy, które skłoniły nas do udzielenia Kuby pomocy o takim charakterze.

Z zadowoleniem stwierdzam, że Pan zareagował na moje pragnienia, by zlikwidować obecną niebezpieczną sytuację oraz stworzyć warunki sprzyjające bardziej wnikliwej ocenie sytuacji międzynarodowej brzemiennej w wielkie niebezpieczeństwa w naszej erze broni termojądrowej, techniki rakietowej, statków kosmicznych, rakiet globalnych i innej śmiertelnej broni.

W zakończeniu chcę poruszyć sprawę uregulowania stosunków między NATO a państwami Układu Warszawskiego, o czym Pan wspomina. Mówiliśmy już o tym dawno i gotowi jesteśmy kontynuować z Panem wymianę poglądów na ten temat i znaleźć rozsądne rozwiązanie. Pragniemy także kontynuować wymianę poglądów w sprawie kazu broni atomowej i termojądrowej w sprawie powszechnego rozbrojenia oraz innych zagadnień dotyczących złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Panie Prezydencie, ufam pańskiemu oświadczeniu, z drugiej jednak strony są nieodpowiedzialni ludzie, którzy pragnęliby obecnie dokonać inwazji na Kubę, a tym samym rozpętać wojnę. Jeżeli podejmujemy praktyczne kroki i mówimy o demontażu i ewakuacji odpowiednich środków z Kuby, to czyniąc to pragniemy jednocześnie wzbudzić w narodzie kubańskim

pewność, że jesteśmy razem z nim i że nie zrzucamy z siebie odpowiedzialności związanej z udzielaniem mu pomocy.

„Chciałbym, Panie Prezydencie, przypomnieć Panu, że samoloty wojskowe o charakterze wywiadowczym, naruszały granice Związku Radzieckiego, wskutek czego wykonywały między nami konflikty i następowała wymiana not.

Jeszcze niebezpieczniejszy wypadek zdarzył się dzisiaj 28 października, kiedy wasz samolot wywiadowczy wtargnął do obszaru Związku Radzieckiego na północy, w rejonie Półwyspu Czukockiego i przeleciał nad naszym terytorium. Nasuwa się pytanie, Panie Prezydencie, jak mamy to traktować. Czy to prowokacja? Wasz samolot narusza naszą granicę i to jeszcze w takich denerwujących czasach wspólnie przez nas przeżywanych, kiedy wszystko postawiono w stan gotowości bojowej. Przecież amerykański samolot naruszający naszą granicę można łatwo wziąć za bombowca z bronią jądrową, to zaś może pchnąć nas do fatalnego kroku. Tym bardziej że rząd USA i Pentagon od dawna już oświadcza, iż u was stale dyżurują w powietrzu bombowce z bombami atomowymi. Dlatego może Pan sobie wyobrazić, jaką odpowiedzialność bierze Pan, na siebie, szczególnie teraz w tych wspólnie przez nas przeżywanych pełnych niepokoju chwilach.

Proszę, aby właściwie Pan to ocenił podjął odpowiednie kroki, aby nie posłużyło to za prowokację wiodącą do rozpętania wojny.

W związku z toczącymi się obecnie rozmowami p. o. sekretarza generalnego Pana Thanta z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Republiki Kuby rząd radziecki skierował do Nowego Jorku pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. W. Kuźniecowa w celu współdziałania z Penem Thantem w jego szlachetnych wysiłkach zmierzających do zlikwidowania wytworzonej niebezpiecznej sytuacji. (PAP)

Co pisać - inni

Tak zatytułował WIESŁAW MYSLEK w najnowszym wydaniu POLITYKI (nr 43) polemikę z fragmentami dziennika prymasa Hłonda, wydrukowanymi w nr 36 Przewodnika Katolickiego, pisma poznańskiego kurii arcybiskupiej. Na wstępie autor przypomina fakty, co do których opinia katolicka i polska ma zdanie raczej wyodrębnione:

„Prymas był jedynym ordynariuszem, który opuścił wówczas kraj i udał się na emigrację. Wszyscy pozostali biskupi, nawet ci, wobec których można wysunąć wiele zarznięch natury moralnej z racji ugodowej postawy przyjętej wobec okupanta, pozostali w swoich diecezjach. Kardynał w dzienniku tłumaczy swój wyjazd z Poznania, a następnie z Polski, podaniem się woli Rydza-Smłęckiego, który prosił go aby wyjechał ponieważ hitlerowcy mogliby traktować kardynała jako zakładnika co utrudniłoby sytuację rządu”.

„Wojna — ta wojna, którą instynkt narodu polskiego wy-czuwał jako nieuniknioną konieczność od chwili, gdy Hitler po objęciu władzy dyktatorskiej nad narodem niemieckim zaczął realizować swój program hegemonii światowej naszkicowany w „Mein Kampf”.

Autor zauważa, że nie był to jednak wyraz rzeczywistej postawy najwyższych dostojników Kościoła w latach poprzedzających wojnę. Wprawdzie w dzienniku pod datą 21 września (1939) kardynał Hłond oburzył się na prasę włoską, pisząc:

„Prasa włoska — czytamy dalej — niesłychanie wstrętne i perfidne, traktuje sprawę polską wyjątkowo z hitlerowskiego stanowiska. Ten jad wsiąkł w umysł. Nie rozumiejąc ani duszy niemieckiej, ani istotnych zamierzeń Hitlera, ani jego planów hegemonii światowej, ani imperialistycznego ducha nazizmu, wielu rzymian sądzi naiwnie, że Polska byłaby się uratowała, robiąc koncesje Hitlerowi na punkcie Pomorza”.

Wiesław Myslek konfrontuje te słowa z całokształtem postawy Kościoła i osobie kardynała Hłonda wobec groźby wybuchu II wojny światowej, stwierdzając, że:

„Sądy wyrażane we wrześniu 1939 r. jeszcze nie czynią patriotyzmu, jeszcze nie świadczą o poczuciu odpowiedzialności za losy narodu. Nie odrzucamy jednak poglądów wyrażanych przez ówczesnego prymasa od polityki kurii rzymskiej. Życie pokazało, że zachodzi między nimi ścisły związek.

Tuż po objęciu władzy przez Hitlera — pisze dalej autor — ambasador Polski w Watykanie, Władysław Skrzyński, w raporcie wysłanym w dniu 22 marca 1939 r. do ministra spraw zagranicznych Józefa Pecka tak relacjonuje swoją audiencję u papieża Piusa XI: „Mówiąc o Niemczech, Pius XI powiedział mi (...), iż Hitler jest jedynym szefem rządu na świecie, który ostatnio „tak mówi o bolszewizmie jak mówi papież”. Ojciec św. twierdził, że mówienie w ten sposób jest dowodem osobistego męstwa, które pochodzić może tylko ze źródła głębokiego przekonania nie cofającego się przed szlachetną ofiarą własnego życia”.

„(...) W okresie, kiedy Niemcy zaczęły się gwałtownie zbroić czytamy dalej — papież

„Aglite” nowe kruszywo

Raciborskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe, rozpoczęły budowę kompleksnych bloków z elementów wielkopłytowych — od ścian zewnętrznych i wewnętrznych, do stropów, klatek schodowych i dachów. Produkcja ta zasługuje na szczególną uwagę, bowiem elementy te zaczęto tam budować z nowego kruszywa — tzw. aglite (zdyktansowało ono nawet kruszywo pumekosowe, uważane do niedawna za najlepszy budulec). Jest to zmieszanie z cementem kruszywo lekkie, spiekane z łupków przywęgłowych, których zwały otaczają każdą kopalnię. Jego technologię i urządzenia produkcyjne zakupiliśmy w Anglii.

Pamiętnik zmistyfikowany

staral się działać przeciw kom tym państw, które mogłyby do tego nie dopuścić. Jeszcze w roku 1933 w rozmowie z przedstawicielami Anglii, m. in. Mac Donaldem i Simonem papież na-legał... „by nie rozbrajali na-rodów, stojących na straży porządku, podczas gdy mają realne możliwości zbrojenia się państwa, które są niebezpiecz- ne nie tylko dla pokoju, ale także dla całej cywilizacji (...). Zwracał uwagę specjalnie na niebezpieczeństwo rosyjskie”.

Sytuacja w Europie rozwijała się od zbrojeń poprzez zajęcie Zagłębia Saary i Austrii, rozbiór Czechosłowacji do napadu na Polskę. W latach tych Watykan zawsze torował drogę hitlerowskiej ekspansji. Wystarczy przypomnieć: biskupi Saary wezwali katolików do poparcia Hitlera (list przedru- kowany w watykańskim „Osser- vatore Romano”) mgr. Pizzato, najzaufany współpracownik Piusa XI wzywał do zniesienia sank- cji dyplomatycznych podjętych wokół hitlerowskich Niemiec, biskupi niemieccy stale popierali politykę zagraniczną Hitlera. Kończąc tę część polemiki W. Myslek konkluduje:

(...) Watykańska dyplomacja była aż nazbyt jednoznaczna w swoich sympatiach i antypaty- cjach. Sympatią darzyła tych, którzy dawali wyraz dążeniom do zorganizowania krucjaty antyradzieckiej. A że po trupach innych państw? To nie było już tak istotne... „Jak zaś patrzano na hitle- ryzm ze strony Kościoła katolickiego w Polsce zapytuje autor. Z morza podobnych wypowiedzi przytoczmy dwie z oficjalnie katolickiego dzien- nika:

„Gdyby (...) Niemcy na- prawde myślały o obaleniu sił komunizmu w Rosji, to mimo niewątpliwie „agresji” takiej akcji, przystakowałyby jej w duszy nawet najbardziej wobec Trzeciej Rzeszy nieufni czy niechętni chrześcijanie. Nie darmo Ojciec św. przy każdej okazji piętnuje Komintern jako najwęższe niebezpie- czeństwo światowe”.

Jesteśmy zgodni z Hitlerem w zadaniu, że solidarność eu- ropejska i obrona pokoju wy- magają takiego układu sił w którym Sowiety znalazłyby się wobec zorganizowanej, zwartej Europy. (...) Ale twier- dzimy, że walka ta opierać się winna o wskazania Ojca św”.

Wróćmy do kardynała Hłonda. W czasie swoich licznych podróży po krajach europejskich wypowiadał się o wielokrotnie w rozmowach z dy- plomatami tych krajów w sposób, który nie odbiegał od poglądów papieża. Zachowały się dokumenty polskich pla- cówek dyplomatycznych, które są pod tym względem wiel- cę wymowne. Nie sposób ich tu relacjonować. Przytoczmy więc tylko jedną z wypowie- dzi — wypowiedź publiczną, która narobiła w Polsce sporo zamieszania, tak dalece na- wet, że sanacyjny rząd zmu- szony był oficjalnie stwier- dzić, iż opinie kardynała w sprawie polskiej polityki za- granicznej są dla rządu nie zo- bowiązujące. Był to wywiad udzielony w początkach 1937 r., wiedeńskiemu dziennikowi „Reichspost”. W streszczeniu jezuickiego „Przeglądu Pow- szecznego” treść wywiadu była następująca:

„Działalność moskiewskiego Kominternu zredukowała nie- mal do zera znaczenie polsko- sowieckiego paktu o nieagresji, tym samym automatycznie podnosząc wartość analogicz- nego układu z Niemcami. Kno- wania we Francji i powstają- ce stąd, choć nieprawdopo- dobne widmo sojetyzacji tego kraju zagrażają sojuszo- wi francusko-polskiemu, pō- dobnie jak na ciężką próbę na- raził go pakt francusko-so- wiecki. Tenże pakt mać wodę między Francją a Niemcami, jego zaś wariant czesko-so- wiecki podobnie siat niezgodę między Czechosłowacją a Polską”.

„Przegląd Powszechny” opi- niując wywiad stwierdzał: „Wywiad Ks. Prymasa zdaje się mieć charakter nie tylko opiniujący, lecz nawet czyn- ny, gdyż został świetnie przy- stosowany do obecnego poło- żenia międzynarodowego i jego tendencji rozwojowych. (...) Wywiad działa w kierunku od- przeżenia polsko-niemieckiego w ramach solidaryzacji Euro- py przeciwko bolszewizmowi. Odpowiada zatem postawie za- jętej przez Niemcy i Włochy”.

Jakiż może być nasz ko- mentarz do tych kart ówce- snej polityki watykańskiej i polityki ks. prymasa? Dziś niestety nie da się cofnąć słów i czynów z tamtych lat, ale to nie powód, aby współ- czesna publicystyka kościel- na mistryfikowała przeszłość i próbowała usunąć z sylwet- ki „Wielkiego Prymasa”, jak go określa, cień współodpo- wiedzialności za klęskę, która stała się udziałem polskiego narodu m. in. wskutek awan- tarz czynionych na rzecz hit- leryzmu kosztem interesów Polski. Do r. 1939 kardynał Hłond w swojej postawie na- względzie miał tylko interesy polityki watykańskiej i jej podporządkowywał losy Pol- ski. Piszcie przecież w dzien- niku, że znając „Mein Kampf” nie można było mieć wątpli- wości, iż Hitler będzie dążył do hegemonii nad światem... Jeśli tak, to sam wystawia swojej przedwznowionej po- stawie wystarczająco ostrą ocenę.

Postawy tej nie zmienił niemal do ostatniej chwili. Po zabiorze Czechosłowacji kilku biskupów wysłało do pryma- sa listy, w których gorąco go proszą o zwołanie konferencji episkopatu. Biskup siedlecki, Przeździecki, pisze 21 marca 1939 r. do kardynała list, pro- sząc o zwołanie Komisji Praw nej episkopatu. „Episkopat jest w stanie — pisał biskup — objąć swym sercem Polskę, bez względu na istniejące w niej spory, partie i walki. Nie wolno nam chwili zwlekać. Periculum in mora! Ratujmy Ojczyznę”. Biskup włocław- ski, Radoński, wysłał 23 mar- ca umyślnie przez księdza Ru- mińskiego list, w którym pisze, że w tej sytuacji konfe- rencja episkopatu i odezwanie się jej mogłoby mieć wpływ zbawienny. Ale kardynał wciąż zwlekał, uprawiał poli- tykę kunktatorskich oczeki- wań na antyradziecki sojusz polsko-niemiecki. Dopiero po kilku tygodniach zebrał się biskupi i wydali list istotnie patriotyczny. Grubo za późno. Nie można było w ciągu kilku miesięcy odrobić szkół, które i watykańska polityka i poli- tyka Kościoła w Polsce wyrzą- dziła narodowi. Na episkopa- cie zaciągają brzemie współ- odpowiedzialności za zbliżają- cą się tragedię narodu i mar- tyrologię Kościoła. Papieska dyplomacja, tym razem już Piusa XII, była natomiast konsekwentna. Od czerwca do ostatniego dnia sierpnia, o czym wspomina w swoim dzienniku zarówno Beck, jak i wiceminister spraw zagra- nicznych Szembek, nuncjusz w Warszawie, mgr Felipe Cortesi, kilkakrotnie wywie- rał nacisk na rząd w celu zre- zygnowania z Gdanska, kory- tarz pomorskiego i uwzględ- nienia żądań niemieckiej mniejszości. Dla „ratowania pokoju”.

Nie są to sprawy, o któ- rych można by pisać z satysfakcją. Ale pisać trze- ba. Trzeba przypominać, do czego prowadziła polityka podporządkowania narodo- wych interesów mitycznej walce z „niebezpieczeństwem komunizmu”. Przecież i dziś niejednokrotnie ten i ów do- stojnik Kościoła przeciwsta- wia się postępowym zmianom w imię tego samego mitu. Cierpi na tym kraj, nie zy- skuje Kościół.

Zmieniło się dużo i w poli- tyce watykańskiej od czasu pontyfikatu Jana XXIII. Chciałoby się wierzyć, że koła reakcyjne nie wezmą góry w Watykanie. Ale patrząc w przyszłość bardziej optymi- stycznie nie możemy pozwolić na różowienie i mistryfikowa- nie przeszłości. Z tego wy-łączenie względu pozwolimy sobie na uzupełnienie dzien- nika ks. prymasa drobnymi wspomnieniami faktów z okresu poprzedzającego pow- stanie tego dokumentu”.

Wielkopolski przekładaniec sportowy

Hokeiści i żeglarze zakończyli sezon

W kilku dyscyplinach sportowej wielkopolski zakończyli tegoroczne rozgrywki. Chodzi oczywiście o imprezy na wolnym powietrzu. Wypadły one dobrze, cieszyły się dużym zainteresowaniem kibiców, zwłaszcza dzięki korzyst- nym warunkom atmosferycznym. Program ostatniej nie- dziel był bogaty i jednocześnie ciekawy. Działacze związk- wi i klubowi a wraz z nimi najbardziej zapaleni kibice podsumowywać będą obecną dorobek sezonu.

PO TRZYDNIOWYM TURNIEJU FLORECIŚCIÓW

Trzydniowe szermierze walki o drużynowe mistrzostwo Polski we florecie nie przyniosły zasadni- cych zmian w hierarchii klubo- wej. W konkurencji męczyzn Marymont, aczkolwiek z wielkim trudem obronił mistrzowski ty- tuł. Wyprzedził on swego starego rywala stołeczną Legię tylko ma- lymi punktami. Trzecie miejsce przypadło AZS AWF, a czwarte GKS Gliwice.

Również floreciści katowickie- go Górnika nie oddali tytułu. Wygrały w finale wszystkie spot- kania. Dalsze miejsce zajęły za- wodniczki Cracovii przed Legią i wrocławskim Kolejarzem.

Dobry poziom. Pojedynki, szcze- gólnie w końcówce fazy walk były ciekawe. Poprawili swoją formę poznańscy floreciści.

ZYTO PO RAZ CZWARTY

F dwunasty stanął czołowi polscy do walki o Me- morial im. A. Smoczyka. Na sta- dionie leszczyńskiej Unii, która wraz z redakcją „Expressu Po- znańskiego” była organizatorem imprezy, zebrało się około 10 ty- sięcy widzów.

Po rozegraniu 13 biegów, z któ- rych końcówce daly najwięcej emocji zwolennikom „czarnego sportu” zwycięstwo odniósł fa- voryt wysłany, leszczyński H. Zyto. On też ustalił w trzecim biegu najlepszy wynik dnia — 74,7 s. Na dalszych miejscach uplasowali się Waloszek Stal Świętochłowice, Polukard Polonia Byd., Maj Górnik Rybnik, Wo- ryńska Górnik Rybnik przed Ka- zerem Wybrzeże Gdańsk. Repre- zentanci Leszna zajęli następują- ce, dalsze miejsca: 10 Waliński, 11 Kusiak.

HOKEIŚCI WARTY MISTRZEM JESIENNYM

W wyniku dwudniowych roz- grywek, które zakończyły jesie- ną kolejkę spotkań (pozostały ty- lko trzy mecze zaległe, które od- bedą się 4 listopada) mistrzem serii jesiennej została poznańska Warta. Sparta, jeżeli wygra za-

Koszykówka

Zwycięstwa i porażki poznańskich drużyn

Niezbym fortunnie rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo poznań- skiej ligi ośrodkowej koszykarze ubiegłorocznego mistrza i wice- mistrza Olimpii i AZS Poznań. Grając w sobotę i niedzielę w Prudniku z miejscową Pogonią, przegrali w identycznym stosun- ku 64:57. Mimo że warunki roz- grywania obydwu tych meczów były fatalne (brak sędziów wy- znaczonych przez POZKosz. śli- ska podłoga itp.) porażki tych dwóch drużyn z beniaminkiem li- gi są bardzo niepokojące. Dwa pozostałe zespoły poznańskie War- ta i Lech zanotowały sukcesy na swoim koncie.

A oto szczegółowe rezultaty o- statniej soboty i niedzieli.

Lechia Z. Góra — Górnik Wal- brzych 75:54	Pogoń Wschowa — Śląz Wrocław 68:71
Pogoń Prudnik — AZS P-ń 64:57	Warta P-ń — AZS Wr. 67:50
Lech II P-ń — Ostrovia 54:53	Pogoń Wschowa — Górnik Wal- brzych 66:54
Lechia Z. Góra — Śląz Wroc- ław 66:54	Pogoń Prudnik — Olimpia Po- znań 64:57
Warta P-ń Ostrovia 77:57	Lech II P-ń — AZS Wr. 65:63

Toto-Lotek

Bieg z przeszkodami — 4. ho- kej na lodzie — 9. hokej na trawie — 10. piłka nożna — 22. skoki narciarskie — 31. skok o tyczce — 35 (dysc. dod. spadochroniarstwo — 36).

W losowaniu końcówki ban- deroli wylosowano nr 5591. Po- siadacz kuponów o końcówce banderoli 5591 ważnych na dzień 28 października br. o- trzymują premie pieniężne w wysokości 2.000 zł. za kupon wielozakładowy i 500 zł. za ku- pon jednozakładowy.

„Koziołki”

8 — 19 — 40 — 43 — 49

I TYM RAZEM WYGRAŁ KOSZYKA

Do regat żeglarskich na zam- knięcie sezonu stanęli reprezen- tanci pięciu klubów, mających swoje siedziby w Kiekrzu. (A gdzie żeglarze pozostałych sek- cji?). Tradycyjny wyścig o „Błę- kitną Wstęgę Kiekrza” wygrał na „Latającym Holendrzu”, wie- lokrotny już triumfator w tej imprezie — Z. Koszyca z Jacht- klubu Wielkopolskiego przed Bru- zinskim z tego samego klubu i Wasilewskim z LKS.

SUKCES

MŁODYCH ZAPASNIKÓW

W międzymiastowych zawo- dach zapasniczych w stylu klasy- cznym juniorów Poznań pokonał Gdańsk w Szwarczu niespodzie- wanie wysoko 18:2.

LEKKOATLECI LZS POZNANIA PIERWSI W STOLICY

W biegach przełajowych dla członków LZS na szczeblu cen- trainym w Warszawie zespołowo wygrali reprezentanci Poznania (104 pkt.) przed Zieloną Górą (149 pkt.), Koszalinem (124 pkt.), Białymostkiem i Warszawą wojew. W biegu na 1500 m juniorów Wal- czak rozegrał był pierwszy.

Nie taki wilk straszny...

Polscy piłkarze grają lepiej na obcych boiskach. Tak było m. in. w Paryżu, gdzie pokonali silny zespół Francji. I tym razem, wbrew pesymistycznym zapowie- dziom pierwsza reprezentacja przegrała w Bratysławie z wice- mistrzem świata 1:2 (0:2). Polacy sprawili w stolicy Czechosłowacji przyjemną niespodziankę, przy odrobienie szczęścia uzyskanie lep- szego wyniku było bardzo możli- we. Plan taktyczny trenera Kon- cewicza powiódł się w zupełności. Oby tak zagrali Polacy na przyszłym meczu z Irlandią.

Mecz naszego zespołu „olimpij- skiego” zakończył się w Krako- wie zdecydowanym zwycięstwem. Polacy wygrali z jedenastką Czechosłowacji (4:0).

III liga

Przedostatnia kolejka rozgrywek o mistrzostwo III ligi przyniosła następujące wyniki:

Warta — Polonia L. 8:1	Grunwald — Polonia P. 2:2
Górniki — Calisia 2:2	Polonia N. T. — KKS Kępno 5:2
Promień — Zjednoczeni 2:1	Wiata Szam. — Olimpia 0:2
Wiokniarz — Dyskobolia 4:0	Polonia Ch. — Lech II 1:7

TABELA

1. Olimpia	13	24	48:11
2. Warta	13	18	41:11
3. Polonia P.	13	17	26:20
4. Zjednoczeni	14	16	35:24
5. Sparta	14	16	22:21
6. Wiokniarz	13	15	29:20
7. Polonia L.	12	14	14:17
8. Grunwald	14	14	24:27
9. Lech II	12	13	28:20
10. Calisia	13	11	24:24
11. KKS Kępno	13	11	15:26
12. Polonia N. T.	14	11	16:30
13. Górnik	14	10	17:36
14. Promień	13	9	17:32
15. Dyskobolia	14	7	29:41
16. Polonia Ch.	13	6	20:44

Piłkarska klasa A

TABELA

1. Energetyk P-ń	11	17	27:14
2. Obra Kościan	11	16	23:9
3. Luboński KS	11	15	18:15
4. Mosiński KS	11	13	25:17
5. Kania Gostyń	11	13	19:15
6. San P-ń	11	12	20:11
7. Ravia Rawicz	11	10	12:16
8. Rawicki KKS	10	9	22:21
9. Polonia II P-ń	11	7	17:22
10. Posenania	11	7	17:25
11. Wiokniarz Stęszew	10	6	7:18
12. Piast Kobylin	11	5	15:38

GRUPA III

Obra Bzyszyń — Warta Mię- dzychód 2:0
Ogniwo P-ń — Sokół Piła 4:0
Unia Swarzędz — Nielba Wa- growiec 2:0
Stomil P-ń — Olimpia II P-ń 3:2
Sparta Oborniki — Patria Buk 5:3
Rogoziński KS — Warta II P-ń 0:0

TABELA

1. Sparta Oborniki	11	18	32:13
2. Warta II P-ń	11	13	26:11
3. Patria Buk	11	13	22:16
4. Obra Bzyszyń	11	13	18:21
5. Rogoziński KS	11	12	13:20
6. Sokół Piła	11	11	23:20
7. Ognio Poznań	11	11	21:20
8. Olimpia II P-ń	11	10	21:17
9. Unia Swarzędz	11	9	11:19
10. Warta Międzychód	11	8	10:20
11. Nielba Wągrowiec	11	8	12:23
12. Stomil P-ń	11	6	20:30

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr. 3 przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych (woj. zielonogórskie) murarzy-tylników, lastrikarzy, elektryków, blacharzy na wentylacje, instalatorów wod.-kan. i c. o., malarzy, 3 ślusarzy do Bazy Sprzętu oraz robotników niewykwalifikowanych. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza. Zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia i Płacy Poznań, ul. Solna 12. K10488

Inżyniera mechanika z odpowiednią praktyką na stanowisko kierownika warsztatów Bazy Sprzętu, oraz inżynierów budownictwa przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” — warunki do omówienia w Sekcji Kadr — Poznań, Świętosławska 12. K10477

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH „HYDROBUDOWA - 9”

organizuje

z dniem 10 listopada 1962 r.

KURS OPERATORÓW SPRZĘTU ŚREDNIEGO

który trwać będzie sześć tygodni.

Od kandydatów wymagane jest ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz wstępny staż pracy wzgl. ukończenie nauki w zawodzie ślusarza, elektryka lub kowala.

Uczestnicy kursu w czasie jego trwania otrzymywać będą wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 900.— zł miesięcznie. Dla zamiejscowych Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Baza Sprzętu Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 telefon 708-50 lub 708-52

K10510

Dyrekcja Stacji Nasiennno-Szkółkarskiej w Kocalkowej Górze pow. Poznań, p-ta Pobiedziska przyjmie do pracy od dnia 15 listopada br. kowala, 2 traktorzystów, kierowcę na samochód „Warszawa” Pick-up, 2 oborowych oraz 2 rodziny do prac polowych. Warunki pracy wg. układu zbiorowego pracy dla pracowników rolnych. Mieszkania zapewnione. K10517

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego Nr. 3 w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5 przyjmą zaraz do pracy w dziale zaopatrzenia 1-go referenta ekonomicznego z średnim wykształceniem. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. K10561

Przedsiębiorstwo państwowe zatrudni z dniem 1 listopada br. kierownika magazynów; pożądana znajomość branży szklarskiej. Wymagane wykształcenie średnie lub podstawowe oraz długoletnia praktyka na stanowisku magazyniera. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 pod K10580.

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8 przyjmą zaraz pracownika z odpowiednimi kwalifikacjami na stanowisko energetyka, wymagana V grupa BHP. Zakłady posiadają trafostację. Zgłoszenia do Działu Kadr. K10591

Magistra chemii do prac w laboratorium szpitalnym, technika fotografa z znajomością fotografii precyzyjnej, stolarza, palaczy oraz pomocników palaczy zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu przy ul. Szkolnej 8/12 — zgłoszenia w Sekcji Kadr pok. 19. K10592

Przedsiębiorstwo Państwowe poszukuje pilnie 2 maszynistek znających biegle język rosyjski, wraz z maszynopisaniem i ewentualnie stenografią na okres od 27. 11. do 3. 12. 1962 r. Wynagrodzenie ryczałtowe. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K10593

DYREKCJA ZNIŃSKICH ZAKŁADÓW POLIGRAFICZNYCH

Przemysłu Terenowego

zatrudni natychmiast

kandydata

na stanowisko zastępcy dyrektora

d/s technicznych

Wymagane średnie wykształcenie poligraficzne i praktyka w wyszkoleniu poligraficznym

Płaca 2.750 zł plus 30% premii

Zapewnia się mieszkanie

Ponadto zatrudnimy

dwóch składaczy ręcznych

do drukarni w Zninie i Nakle — płaca zgodnie z układem pracy dla pracowników poligrafii.

Oferty lub osobiste zgłoszenia prosimy kierować do

Dyrekcji ZZPPT w Zninie, ul. Pocztowa 6a

K10516

Spółdzielnia Pracy Robót Elektrotechnicznych i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu, ulica Ratajczaka 20 zatrudni zaraz do pracy na terenie miasta

- 1 technika elektryka na wstępny staż pracy
- 1 technika budowlanego na wstępny staż pracy
- 2 murarzy przyuczonych
- 2 robotników niewykwalifikowanych

22203g

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Metalarskich w Poznaniu ul. Św. Michała 40 przyjmie do pracy pracowników fizycznych do transportu. Zgłoszenia przyjmuje Dz. Kadr w Spółdzielni. K10598

Piecowego do obsługi żeliwnika w odlewni żeliwa szarego z pełnymi kwalifikacjami, zarobek: od zł 2.500 — 3.000,— miesięcznie oraz księgową z wykształceniem średnim i 3-letnią praktyką przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu, ul. Głogowska 127. 22399g

Praca

Pomoc domowa z noclegiem chętnie i prownie na stałe potrzebna. Aleja Wielkopolska 11, wila. 22379g

Spiesznie poszukuję kobiety uczciwej do 2 dzieci. Zgłoszenia od godz. 15. Dzierżyńskiego 10 m. 12. Turkot. 22380g

Pracownice do rozlewania i etykietowania potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22510g

Przyjmę na stałe wykwalifikowaną, samodzielną, czystą pomoc domową z referencjami, na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22309g

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarsko-tokarskim. Poznań — Junikowie, ul. Świdnicka 6, Warsztat. 22335g

Przyjmę ucznia w naukę instalatorstwo elektryczne. Franciszek Marcinkowski, Poznań, Kolejowa 49 m. 3. 22270g

Kierowca-mechanik oraz woźnica odeszłszy dobrze z gospodarstwem rolnym — potrzebni. Mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia: Zak. Nowowiejskiego 5, tel. 525-68. 2241g

Samodzielną gospośnią z gotowaniem w średnim wieku potrzebną. Warunki dobre. Olejniczak, Krotoszyń, ul. Garniearska 7. 22252g

Reparacje oddam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22245g

Przyjmę szyć płaszczy damskich w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22280g

Rencistka zajmie się gospodarstwem domowym 4 godz. dziennie, przed południem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22285g

Samotny lat 32 obejmie dozórstwo lub inną pracę z wolnym pokojem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22288g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 20345g

Matematyki udzielam po południu. Dzierżyńskiego 126 m. 1. 22035g

Kupno

Kupię szafę chłodniczą dla pracowni cukrowni. Oferty z podaniem wymiarów Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22274g

Dnia 27 października 1962 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie księgowa Technikum Chemicznego w Poznaniu nieodżałowana koleżanka i sumienna pracowniczka

Eugenia Janowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

Ognisko Z. N. P. Dyrekcja i pracownicy

Komitet Rodzicielski

22582g

Dnia 28 października 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najlepszy przyjaciel, ukochana jedyna siostra, sp.

Maria Nosterowa

z domu Schramm

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Poznań, ul. Słowackiego 17 m. 4.

22603g

UWAGA, HODOWCY LISÓW I NOREK!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁOKIENNICZYM I SKÓRZANYMI W POZNANIU

zawiadamia, że

z dniem 2 listopada 1962 r.

rozpoczyna akcję skupu norek i lisów w ramach zawartych umów kontraktacyjnych z hodowcami.

Skup odbywać się będzie codziennie (oprócz świąt i niedziel) w godzinach od 7.30 do 14

w punkcie skupu — przy ul. Wrocławskiej 14 w Poznaniu.

Zwraca się uwagę, że skupować się będzie tylko skóry norek i lisów od hodowców indywidualnych z terenu województwa poznańskiego i zielonogórskiego zgodnie z warunkami umowy kontraktacyjnej.

O terminach dostaw norek i lisów zawiadomieni pisemnie. Ewentualne zmiany terminów dostaw winni hodowcy zgłaszać i uzgodnić z Poznańskim Przedsiębiorstwem Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu, ul. Garbary 80, tel. 516-81, co najmniej na 10 dni przed terminem dostawy.

K10642

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu, przy ul. Alfreda Bema 10 wzywa zleceniodawców przewidzianych do zgłoszenia przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych na rok 1963 do dnia 15 listopada 1962 r.

Dane powyższe potrzebne są do opracowania harmonogramu robót w terenie ulicznym na rok 1963 dla Miejskiej Służby Drogowej.

K10610

Małżeństwo poszukuje po koju (gwarancja wyprowadzenia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22291g

Nauczyciel (gry fortepianowej-akordeonowej) poszukuje pokoju w Poznaniu (15-10 km). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22323g

Warszawa! Zamienię mieszkanie samodzielne, duży pokój, kuchnię na podobne lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22329g

Kościół! Zamienię 3 pokoje, kuchnię na większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22331g

Sprzedam wille, dwurodzinną (do 4 pokoi), całą lub połowę, wyłączone, komfortowo (dzielnica Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22325g

Sprzedam działkę 2 morgi, pobliską Poznania. Władomość: Szmarzewskiego 18 m. 8 od godz. 16-21. 22355g

Sprzedam parcelę 2 i 4 morgi w Pałędziu k/Poznań. Maczyńska, Pałędzie, ul. Pocztowa. 22347g

Zguby

Znaleziono portmonetkę w tramwaju linii 15. Odebrać: Rynek Łazarski 8 m. 14. 22641g

Znaleziono w piątek portmonetkę na Rynek Łazarski. Kniewskiego 23 m. 1. 22583g

Różne

Ogrodnik z gotówką poszukiwany do spółki (cieplarnia, hektar ziemi, mieszkanie, pokój z kuchnią). Warszawa 25, Puławska 117 m. 8, Leon Głowacki. K10649

Matrymonialne

300 matrymonialnych ofert! Informacje! Otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektorska 11, „Syrenka”. K9908

Panna lat 22 przystojna ze średnim wykształceniem, posiadająca mieszkanie we własnym domu, zapozna kawalerę bez nałogów, co najmniej ze średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22800g

Ekonomista lat 28 pożądaną w celu matrymonialnym. Poważne oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22314g

s. + p.

Piotr Andersz

Zmarł 27 października 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach nasz drogi ojciec, dziadek i teść w 73 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 15 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Romana Wasilewska

z domu Śniegola

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Wojciecha w dniu pogrzebu o godz. 7.

O tym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

MAŻ Z CÓRECZKĄ, RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

22591g

Maria Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ Z CÓRKĄ I RODZINA

Poznań, Garbary 51 m. 4

22637g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-48; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

Październik	Imieniny
30	Alfonsa, Edmunda
wtorek	Stońce:
	wsch.: 6.43
	zach.: 16.28

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec g. 22.30)
 POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
 NOWY — g. 19 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 22)
 OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
 MARCINEK — g. 11 — „Kasia i krokodyl” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Stokrotka” (franc., 18 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 15 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.), g. 18 20.15 — „Złoty” (polski, 16 lat)
 CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Macbeth” (ang., 14 l.)
 GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „I ty zostaniesz Indianinem” — (polski, 9 l.), g. 16, 18, 20 — „Bestia” (weg., 16 l.)
 GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13 — „Kawaler Króla Jegomości” (Jug.-włosko-franc., 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Tam gdzie rosną poziomki” — (szwedzki, 18 l.)
 HUTNIK — ANTONINEK — ul. Warszawska 345 — g. 16.45, 19 — „Lotnisko nie przyjmuje” (CSRS 16 lat)
 KOSMOS — Winogrody — g. 17, 19.30 — „Ukryte skarby” (CSRS, 18 lat)
 MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Kłatwa” (radz., 16 lat)
 MINIATURKA — ul. Chelmońskie go 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Możart” (aust., 14 l.)
 MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15 „Lili” (USA 14 l.), g. 17.30, 20 — „Głos z tamtego świata” (pol., 16 l.)
 OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 9.30, 12.45, 14.45, 17.30, 20.15 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)
 OSIEDELE — ul. Limbowa 2 — g. 16, 18, 20 — „Śluby kawalerskie” (radz., 14 l.)
 PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Et cetera na pana pułkownika” (włoski, 18 lat)
 PRZYJAŹN — nieczynne
 RIALTO — nieczynne
 SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18.15, 20.30 — „Garbus” (francuski, 12 l.)
 TECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18, 20 — „Poławiacze gąbek” — (grecko-radz., 16 l.)
 WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. od 10—18 — „Wspomnienia z Melbourne” (dok., prod. franc.)
 20 — „Uczeń diabła” (USA, 12 l.)
 WCZASOWICZ — PUSZCZYKOWO — nieczynne
 WILDA — ul. Gwardii Ludowej g. 10, 13, 16, 19 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.)
 WOJSKOWE — ul. Pólna — g. 15 — „Dzielne kaczusie” (franc., 7 l.), g. 17, 19.30 — „Czekaj na mnie” (radz., 16 l.)
 WRZOS — LUBON — g. 17, 19.30 — „Taka miłość” (CSRS, 16 l.)
 WRZOS — MOSINA — 17.15, 19.30 — „Wszędzie żyją ludzie” (CSRS 16 lat)
 ZNIECZ — ŻABIKOWO — g. 19, — „Niewystany list”

Cyrk

CYRK „POZNAŃ” — godz. 19 — teren koło Stadionu im. 22 Lipca Dolna Wilda

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klasy IV; 9.20 — Piosenkarze i zespoły radz.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert symf.; 11 — „Leśna przechadzka” opowiadanie Inny Wartamowej; 11.20 — „Opowiadanie Starego Mucjaja”; 11.40 — Wiązanka mel. środkowo-europejskich; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Dla dzieci; 13.30 — Gra Zespołu „Accordion Band”; 13.45 — Arie i pieśni starowoskie; 14.15 — „Radiostacja harcerska”; 14.30 — Ulubione walce i tanga; 15.10 — Dla młodzieży; 15.30 — Koncert popołudniowy; 16.05 — „Radiowa skrzynka muz.”; 16.30 — Z życia ZSR; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert Orkiestry PR; 18 — Tygodniowy Fel. Red. Społ.; 18.10 — Radiostacja młodzież; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU w oprac. Zb. Gasparskiego; 19.05 — Koncert życzeń miłośników muz. poważnej w oprac. Kazimierza Zaleskiego; 20.26 — Sport; 20.30 — Słuchowski wg. dramatu W. Szekspira „Król Lear”; 22.05 — Wieczór muz. tan.
 Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Koncert popularny; 9.45 — Kurs

Taniej znaczy dobrze i więcej

Ciekawa dyskusja na temat budownictwa

W ciągu minionych 14 dni wszyscy zainteresowani budownictwem mieli okazję zapoznać się z regionalnym przeglądem projektów, zorganizowanym przez poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP). Po raz pierwszy urządzone wystawę, która obrazowała tak szeroki wachlarz projektów opracowanych w poznańskich biurach projektowych.

Na zakończenie przeglądu odbyła się w sobotę (27 bm.) dyskusja, w której oprócz spe-

cialistów (architektów, urbanistów, plastyków) mieli — jak tego oczekiwali organizatorzy wystawy — uczestniczyć mieszkańcy. Niestety, ci ostatni którzy zresztą wykazali duże zainteresowanie samym przeglądem — tym razem zawiedli. A szkoda, gdyż spotkanie to poświęcone w głównej mierze przyszłemu budownictwu mieszkaniowemu oraz wyposażeniu mieszkań mogłoby się stać wymianną zdań między projektantami, a użytkownikami. Chyba tego rodzaju dyskusje są potrzebne i na pewno przydatne dla obu stron.

Na sobotnim spotkaniu poruszono wiele zagadnień związanych z budownictwem mieszkaniowym, a przede wszystkim z obniżeniem jego kosztów. W przyszłym bowiem roku przystąpi się w Poznaniu (dotyczy to również województwa) do budowy tysięcy domów, w których jednak nie ma być obniżony dotychczasowy standard mieszkań. Dlatego właśnie szkoda, że w tej dyskusji zabrakło przyszłych użytkowników tych budynków, gdyż ich zdania lub uwagi mogłyby wykorzystać projektanci.

Obecnie koszt 1 m² powierzchni użytkowej w domu mieszkalnym wynosi 2375 zł. W przyszłym roku rozpoczą się budowę 990 izb mieszkalnych, których koszt obniżony ma być o 20 proc. (1 m² powierzchni — 1900 zł).

Oszczędności osiągnie się przez ograniczenie podpiwniczenia oraz liczby ścian działowych, właściwsze wykorzystanie klatek schodowych (w niektórych domach ich powierzchnia jest zbyt przestronna), stosowanie w większym niż dotychczas stopniu materiałów zastępczych, itp.

Aby jednak uzyskać te efekty, trzeba najpierw wykonać projekty, które pozwolą taniej budować. Dla poznańskich projektantów będzie to więc poważne zadanie, chociaż nie tak zupełnie nowe. W „Mia-stoprojekcie” powstały bowiem (i nie tylko) już dawniej projekty, na podstawie których minimalnie obniżono koszt budowy domu mieszkalnego. Na osiedlu Dębica, np. dzięki zastosowaniu cegły ze-

rańskiej, koszt 1 m² powierzchni użytkowej zmniejszył się do 2.240 zł. Również na tym osiedlu powstały domy, których 1 m² kosztuje 2.100 zł.

W dyskusji mówiono także o tym, że użytkownicy nie zawsze chcą rezygnować z tradycyjnych mebli. Efekt taki, że w małym pokoju, zawałonym dużymi gratami, użytkownik nie czuje się do brze i wtedy — rzecz jasna — pada wiele krytycznych uwag pod adresem projektantów i budowlanych. Z drugiej strony, przemysł meblarski, jak dotychczas — nie dostosował swej produkcji do potrzeb małych mieszkań. Podobno w najbliższym czasie i ta sprawa ma być pomyślnie rozwiązana, ku zadowoleniu tych, którzy pragną w nowych mieszkaniach posiadać odpowiednio wielkości, a zarazem praktyczne meble.

Oszczędności w budownictwie pozwolą w przyszłości zwiększyć liczbę nowych izb mieszkalnych. Zaoszczędzone bowiem kwoty, przeznaczone na budowę dalszych (dodatkowych) izb. Powstała więc okazja do szybszej realizacji rocznych planów w budownictwie mieszkaniowym, a ta sprawa nie jest chyba obojętna tym wszystkim, którzy czekają w kolejce na przydział mieszkań. (an)

W muzycznym Poznaniu

Od Opery do Filharmonii

W naszej Państwowej Operze zadebiutowała młoda sopranistka Krystyna Czerwińska, w tytułowej partii moniuszkowskiej „Halki”. Występ pozostawił dobre wrażenie i należy przypuszczać, że obecnie Czerwińska posłyszysz w innych rolach. Artystka czuje się na ogół swobodnie na scenie. Nie tylko śpiew był tu należyście przygotowany, ale i gra aktorska obmyślona w szczegółach. W pierwszych dwóch aktach jeszcze dosyć ostrożna, debiutantka skoncentrowała uwagę na scenach finałowych, które odtworzyła z niemalą dramatycznością. Przedstawiła głos duży i pełny, o słaszczytnym zabarwieniu. Nieunikniona w tych wypadkach trema, nie pozwalała Czerwińskiej rozwinąć efektywniejszych tonów (były trochę niesmiałe). Ale w sumie występ się udał i tegoż roczna dyplomantka PWSM (z klasy prof. K. Czarneckiego i Z. Wojciechowskiego) pokazała ile rzetelnej wiedzy wyniosła z naszej uczelni muzycznej.

Wśród dalszej obsady z przyjemnością witaliśmy kilku dobrze wszystkim znanych i cenionych solistów, dawno nie słyszanych w tutejszym teatrze. W partii Jontka śpiewa obecnie doskonale dysponowany W. Domieniecki (na stałe wrócił do Poznania). Stolnikiem był H. Łukaszek (gość w naszej Operze, ostatnio odnoszący sukcesy na niemieckich scenach). Zofie kreowała zawsze stylowa I. Lubomirska, uwodząca Janusza — S. Budny. Sprężysta dyrekcyjna spoczywała w rękach Edwina Kowalskiego.

W Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 odbędzie się dzisiaj o godz. 19 wieczór autorski literata poznańskiego St. Kamińskiego. Zespół Katedry Prawa i Procesu Karnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza zaprasza dzisiaj o godz. 18 (sala 110 Sądu Woj.) na otwarte seminarium poświęcone nowej regulacji ruchu drogowego w Poznaniu. Zarząd Oddziału Pozn. Tow. Chirurgów Polskich zawiadamia, że dzisiaj o godz. 8.30 rozpocznie się w sali wykładowej Szpitala im. Święćckiego, Al. Przybyszewskiego posiedzenie naukowo-szkoleniowe. Stowarzyszenie Elektryków Polskich zaprasza dzisiaj o godz. 13 (świetlica ZEOW, ul. Nowowiejskiego 11) na odczyt pt. „Rachunek ekonomiczny w projektowaniu inwestycyjnym”. Również dzisiaj o godz. 13 w świetlicy Rej. Urzędu Telekomunikacyjnego (ul. Bułgarska 53) odbędzie się odczyt pt. „Perspektywy i rozwój radiofonii i telewizji w woj. poznańskim”.

Oddział Woj. PKT organizuje w listopadzie br. naukę tańca towarzyskiego. Zapisy przyjmuje i informację udziela Klub, ul. Marchewskiego 142/144 codziennie w godz. od 17 do 20.

Od 31 bm do 7 listopada br. w godz. od 7.30 do 16 nastąpi wyłączenie prądu w Spławiu i Krzesinkach. Natomiast 5, 6 i 7 listopada w godz. od 7.30 do 15 wyłączenie prądu nastąpi w Pokrzywnie, Szczepankowie, Spławiu, Krzesinkach, Krzesinkach i Goraszewie.

Nowe warsztaty dla przyszłych pracowników PFMŻ

Ciągły brak wysoko kwalifikowanych pracowników skłonił przed trzema laty kierownictwo Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych do zorganizowania Przyzakładowej Szkoły Zawodowej. Przedtem bowiem niektórzy czeladnicy i mistrzowie, kierując się niesłusznymi przesłankami, nie dopuszczali uczniów do maszyn, oraz nie opiekowali się nimi należycie.

Dopiero jednak w czerwcu br. kierownictwo zakładów mogło przystąpić do budowy warsztatów szkolnych. Do tych celów wykorzystano po mieszczenia po b. wytwórni pustaków. Koszty adaptacji pomieszczeń wyniosły ponad 500 tys. zł, nie licząc wkładu pracy uczniów, którzy sami wykonali pewne elementy, (drzwi, okna, taborety, nie które prace malarskie itp.).

Wczoraj, w obecności przedstawicieli partii i kierownictwa zakładów odbyła się uroczystość oddania nowych warsztatów do użytku młodzieży. Dyrektor PFMŻ Zenon Jeluk oddając obiekt uczniom zaapelował, by doceniając nowe warunki nauki wykazywali się dobrymi postępami oraz poszanowaniem maszyn i sprzętu, który służyć ma im do zdobycia zawodu.

W przestrzennej hali uczniowie znaleźli wszystkie potrzebne maszyny, jak frezarki, tokarki, wiertarki itp. urządzenia. Obok, znalazły się pomieszczenia — na-

rzędownia, magazyny, biura kierownika, jadalnia dla uczniów. Dyrekcja traktuje warsztaty jako tymczasowe, gdyż już za dwa lata rozpocznie budowę nowego gmachu szkoły, którego wyposażenie będzie najnowocześniejsze w tego typu szkołach Poznania. (za)

50 lat pracy w zawodzie

Dzisiaj nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 67, ul. Pamiątkowa, p. Zofia Jasiewicz, długoletnia kierowniczka Szkoły Podstawowej nr 1, obchodzi 50-lecie pracy zawodowej.

Jako młoda nauczycielka pracowała p. Z. Jasiewicz w pow. rzeszowskim, a od 1920 r. w pow. poznańskim. W Poznaniu uczy od 1925 r. Każdy dzień wypełniała Jubilatce intensywną pracę zawodową i społeczną. Jako nauczycielka, a później kierowniczka szkoły brała także aktywny udział w pracy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zasłużona nauczycielka odznaczona została Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

P. Zofia Jasiewicz pedagog i wychowawca pracuje w dalszym ciągu jako nauczycielka i dzisiaj właśnie rozpoczyna drugą połowę wieku w zaszczytnej pracy dla młodego pokolenia. Z okazji Jubileuszu i my dołączamy życzenia dalszej owocnej pracy i długich lat życia.

1 listopada br. sprzedaż kwiatów na cmentarzach

W związku z nadchodzącym Świętem Zmarłych, Wydział Handlu Prezydium RN m. Poznania zawiadamia, że 1 listopada br. wszystkie sklepy spożywcze będą zamknięte, a sklepy delikatesowe i cukiernicze czynne będą, jak w każdą niedzielę. Również kwiatniarnie otwarte będą w godz. od 8 do 13.

Przy cmentarzach uruchomione będą punkty sprzedaży kwiatów i wieńców (MHD Kwiatami) oraz stragany ze świecami, lampkami i zniczami (MHD Art. Chemicznymi oraz PSS). (na)

Szkoła dla maszynistek

Od szeregu lat wzrastało zapotrzebowanie zakładów pracy na kwalifikowane maszynistki biurowe. Prowadzone szkolenie na kursach tylko częściowo ratowało sytuację. Dlatego też z zadowoleniem powitać należy uruchomienie przy Technikum Poligraficznym Księgarskim w Poznaniu, ul. W. Świętych 1 trzyletniej zasadniczej szkoły zawodowej dla maszynistek biurowych. Absolventki tej szkoły będą posiadały prawo kontynuowania nauki w technikum ekonomicznym dla pracujących. (na)

Zgubiono-znaleziono

Pani Anna Fundament, 25 bm. o godz. 20.30 przy ul. Paderewskiego znalazła rękawiczki męskie; p. Dariusz Raczkowski, 20 bm. przy ul. Szamotulskiej — zegarek damski, a Ewunia Olszńska przy ul. Libelta, 23 bm. około godz. 18.30 — czerwoną czapkę. — Zguby odebrać można w redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka nr 19, pokój 58. (i).



odpowiadamy

Helena Baranowska. Podajemy adres: Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych, ul. Przemysłowa 45, (2500).

J. Wojciechowska. Radzimy zwrócić się do Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej, ul. Łampęgo 7. Na pewno znajdzie Pani odpowiedni dla siebie kurs. (2461).

Stały czytelnik E.N. Prosimy podać adresy, gdzie próbował Pan naprawić basen. Sprawa pilna. (2496).